# Podlaskie Wieści Oświatowe

Nr 3 (227) ISSN 1509-3336 marzec 2020

**W numerze:**

## Kształcenie i wychowanie

,,List do drzewa" - koncepcja wychowania kosmicznego w pedagogice Marii Montessori odpowiedzią na współczesne wyzwania edukacji dla zrównoważonego rozwoju ..... 3

,Serca w górę, serca ku innym ! ..... 6

eTwinning - wspólny projekt placówek oświatowych z Hajnówki i okolic ..... 8

Podlaski Festiwal Gier - uczenie się przez działanie ..... 9

Wymiany międzynarodowe - naturalnym elementem edukacji XXI wieku ..... 10

,, Krew naszych braci nie ujdzie na marne... " ..... 16

W duchu patriotyzmu ..... 18

## Kształcenie zawodowe

Nowoczesne zasoby edukacyjne - narzędzie pracy nauczyciela ..... 20

Sama znajomość teorii nie wystarczy, by dobrze wykonywać swój zawód ..... 22

## Informacje

Dokumentacja nauczyciela ubiegającego się o awans na stopień nauczyciela dyplomowanego - staż zakończony po 1.09.2019 r. ..... 24

## Wydarzenia

.
Palindromy, czyli co łączy Annę z Natanem ..... 26

Żyła wśród nas, dla nas... ..... 27

Miesięcznik Kuratorium Oświaty w Białymstoku Rynek Kościuszki 9, 15-950 Białystok
tel. (85) 748 48 48, fax (85) 748 48 49, e-mail: kuratorium@kuratorium.bialystok.pl, www.kuratorium.bialystok.pl

**Skład kolegium redakcyjnego:** Bożena Arłukiewicz, Maryla Boćkowska, Bożena Chomicka Grażyna Czyżewska, Dariusz Daniluk, Tadeusz Halicki, Maritta Kossakowska, Jolanta Broda, Anna Móżdżyńska, Marek Onoszko, Lucja Orzechowska, Krzysztof Ostrowski, Maria Pawełko, Alicja Witkowska .

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i zmiany tytułów, nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

**Skład i druk:** Drukarnia ARES s.c. R. i A. Józefowicz, ul.Włościańska 58, 15-199 Białystok, tel. 506 043 460,
e-mail: andrzej@aresdruk.pl, www.aresdruk.pl
**Nakład:** 800 egz.

# „List do drzewa" – koncepcja wychowania kosmicznego w pedagogice Marii Montessori odpowiedzią na współczesne wyzwania edukacji dla zrównoważonego rozwoju

**Część II**

Sprawy pokoju i ekologia są obecnie szczególnie ważne, ponieważ przemoc i zanieczyszczenie środowiska zagrażają naszej egzystencji. Maria Montessori należy do nielicznego grona ludzi, którym ekologiczny sposób myślenia bliski był na długo przed ekologicznym przełomem świadomości społecznej na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. Perspektywa ekologiczna stała się dla Montessori podstawą nowej teorii kształcenia i wychowania nazwaną przez nią Wychowaniem Kosmicznym. Człowiek ponosi ogromną odpowiedzialność przed przyszłymi pokoleniami za eksploatowanie i korzystanie z Ziemi. Dlatego musimy wykształcić w naszych dzieciach świadomość, że są częścią natury i podlegają takim samym prawom jak ona. Poprzez zrozumienie, jak ważna jest dla życia ochrona naszego środowiska, dzieci uczą się odpowiedzialności za swoje otoczenie.

***Wierzymy, że podejście Montessori może stanowić efektywną metodę wychowawczą dzieci w młodszym wieku szkolnym nowego tysiąclecia w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie. Co więcej, może być katalizatorem pokoju na świecie i zachowania naszego gatunku i naszej planety. Jednak aby osiągnąć te wzniosłe cele, należy postrzegać je jako coś więcej niż tylko nowatorski zestaw materiałów dydaktycznych. Należy zgłębić i zrozumieć wychowanie kosmiczne – podejście filozoficzne, które leży u podstaw programu nauczania metodą Montessori w szkołach podstawowych*** (Duffy M., Duffy D.: Dzieci wszechświata…)

Celem wychowania kosmicznego jest prowadzenie dziecka w stronę podstawowego zgłębiania pytania „Kim jestem?" i zbudowania wewnętrznego porządku (kosmos z grec. porządek, ład). To pozornie proste pytanie stanowi w rzeczywistości jedną z najgłębszych kwestii metafizycznych, dzięki którym możemy dociekać natury życia i naszego Ja. Montessori miała tu na myśli, że człowiek ma jakieś szczególne zadanie w tym kosmosie, ponieważ jako jedyna istota rozumna ma możliwość świadomego wkraczania i ingerowania w ten kosmiczny porządek. I to dlatego właśnie na nim spoczywa obowiązek zachowania równowagi w świecie, a także upiększania, rozwijania i poprawiania świata.

**Kosmiczne zadanie człowieka polega na tym, żeby kontynuować dzieło stworzenia.**

Włoski pedagog montessoriański Camillo Grazzini sformułował sześć tez dotyczących definicji wychowania kosmicznego, odnoszą się one do:

1) jednolitej wizji świata,

2)znajomości wszechświata jako siły porządkującej,

3) docenienia współzależności,

4)uświadomienia sobie zadania kosmicznego,

5)doświadczenia ludzkości w postaci nowego sposobu życia,

6)pedagogiki przechodzącej od ogółu do szczegółu.

Maria Montessori wierzyła, że dzieci w młodszym wieku szkolnym posiadają wystarczające zdolności umysłowe i doświadczenie życiowe, aby rozważać pytanie filozoficzne „Kim jestem?". Według niej dziecko w wieku od 6 do 12 lat można odpowiednio kształcić wyłącznie w kontekście całej rzeczywistości. Uważała, że dziecko na tym etapie rozwoju wychodzi naprzeciw światu, poza granice swojego środowiska w bezkres wszechświata.

**Czego dziecko powinno się nauczyć w ramach Wychowania Kosmicznego?**

- Obserwacji i spostrzegania, a to wymaga czasu. Z obserwacji bierze się zdziwienie, zainteresowanie i pytanie (odkrywanie), a to też wymaga czasu. Kiedy damy czas dziecku – to wytworzy się w nim szacunek do wartości świata, który

je otacza. Uświadomi ono sobie to co doświadczyło i przeżyło.
-Wypracowania w dziecku świadomego poznania poprzez strukturyzację (porządkowanie), tworzenie ładu wewnętrznego (poprzez intelekt).

-Widzenia konkretów i powiązań.

W jaki sposób dziecko ma to osiągnąć i co my dorośli możemy zrobić, aby pomóc dziecku rozwinąć się w tym kierunku? Organizujemy proces uczenia się i samouczenia (tzw. „praca wolna"). Pracujemy tak, aby umożliwić dziecku:

- odkrywanie,

- eksperymentowanie.

Staramy się dawać dziecku przedmioty i materiały, które pozwolą rozwijać aktywność, uczymy poprzez działanie i pojmowanie. Musimy „Otworzyć dziecku okno na świat", czyli wychodzimy z dzieckiem w kierunku świata, a z drugiej strony dziecko wchodzi w ten świat i go chłonie poprzez:

- wycieczki,

- eksperymenty,

- zapraszanie ekspertów w celu wyjaśnień,

- opowiadanie historii (zadanie dobre w pracy z całą grupą),

- rozmowy – uczenie się zachowań społecznych i umiejętności prospołecznych (bycie ze sobą i wymiana doświadczeń).

**Przygotowane otoczenie – otoczenie uspakajające i sprzyjające zabawie oraz nauce.**

***Dlatego konieczne jest, aby przed podjęciem jakichkolwiek prób edukacyjnych zapewnić w otoczeniu najkorzystniejsze warunki do rozwoju normalnych, głęboko zakorzenionych cech charakteru. Aby stworzyć to sprzyjające otoczenie, wystarczy usunąć przeszkody. I jest to pierwszy krok do zrozumienia, gdy chcemy położyć fundamenty pod edukację***
Maria Montessori

Doświadczenie montessoriańskich nauczycieli pokazuje, że również dzieci poniżej 6 roku życia potrzebują kontaktu z naturą i działania poza budynkiem. Zatem ważne jest stworzenie przygotowanego otoczenia zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz przedszkola czy żłobka, wyposażonego w rzeczywiste przedmioty dostosowane do wielkości i siły dziecka.

Richard Louv, twórca koncepcji „deficytu natury" zauważył w książce „Ostatnie dziecko lasu", że Howard Gardner do swojej słynnej teorii inteligencji wielorakiej dodał ósmy rodzaj – inteligencję przyrodniczą (wrażliwość na przyrodę), opisując ją w następujący sposób: *U podnóża inteligencji przyrodniczej leży ludzka zdolność do rozpoznawania roślin, zwierząt i innych elementów środowiska naturalnego, takich jak chmury czy skały. Wszyscy to potrafimy: niektóre dzieci (specjaliści od dinozaurów), a także wielu dorosłych (myśliwi, botanicy, anatomowie) osiągają w tym wyjątkową sprawność. Chociaż ta zdolność wyewaluowała niewątpliwie w celu lepszego radzenia sobie z elementami przyrody, obawiam się, że obecnie jest stosowana głównie w świecie wytworów ludzkich rąk. Świetnie radzimy sobie z rozróżnianiem na przykład marek samochodów, tenisówek i biżuterii, ponieważ nasi przodkowie musieli być w stanie rozpoznać drapieżne zwierzęta, jadowite węże i jadalne grzyby.*

Ruch Montessori, tak jak wiele innych podejść pedagogicznych, wiedział o tym od dziesięcioleci. Aczkolwiek wpływ kontaktu z przyrodą na wczesny rozwój dziecka jest wciąż niedostatecznie zbadany, zwłaszcza w dziedzinie biologii mózgu i układu nerwowego. Wyznaczenie przez Gardnera ósmego rodzaju inteligencji otworzyło nowe, szersze pole badań, jednak ta teoria ma też bezpośrednie zastosowanie dla rodziców i nauczycieli, którzy w innym przypadku mogliby nie zauważyć znaczenia doświadczenia przyrody dla ogólnego i kognitywnego rozwoju dziecka.

***Troskliwa opieka nad żywymi istotami pozwala na zadowolenie jednego z najistotniejszych instynktów dziecięcego umysłu. Nic nie potrafi bardziej rozbudzić postawy przewidywania i ostrożności.***
Maria Montessori

Atmosfera miłości i szacunku dla roślin i zwierząt zarówno w domu, jak i przedszkolu jest najlepszym fundamentem. Nic nie może zastąpić spacerów na łonie natury, słuchania śpiewu ptaków, poszukiwania muszelek na plaży, przyglądania się codziennemu wzrostowi kwiatów w ogrodzie. Od samego początku niezbędne jest wytworzenie więzi pomiędzy dzieckiem i naturą. Jako dorośli zapo-

minamy nieraz, że codzienne życie toczyło się kiedyś na świeżym powietrzu, a ludzie wchodzili do swoich domów, by schronić się przed żywiołem, pogodą. Dziecko nie zatraciło tego instynktu.

Pewnego dnia nowy nauczyciel powiedział dr Marii Montessori, że wokół jego miejskiej szkoły nie ma nic godnego odkrywania. Maria Montessori wyprowadziła więc dzieci przed budynek. Po godzinie nie odeszły one nawet trochę dalej niż sięgał mały zachwaszczony ogródek. Znalazły tam niezliczone oznaki życia, które ich całkowicie zafascynowały. *Kiedy radzimy, by podarować dziecku świat, nie mamy na myśli wnętrz budynków, ale zachwaszczone ścieżki, cudowne wschody i zachody słońca, odświeżającą bryzę wodospadu, śpiew ptaków w konarach drzew, gwiazdy i chmury, nieskończoną różnorodność liści i kwiatów, wspaniały świat natury. Nam dorosłym również dobrze zrobi zwolnienie, zapomnienie o naszym napiętym planie i podążanie za dzieckiem odkrywającym, wąchającym, oglądającym, słuchającym i dotykającym zewnętrznego świata* (Stephenson S. M.: Radosne dziecko… 2008).

**„List do drzewa" - zajęcia terenowe w ogrodzie z udziałem dzieci i rodziców.**

Mając na uwadze przedstawione powyżej rozważania, w dniu 14 października 2019 r. Fundacja Kto Mi Dał Skrzydła zorganizowała w ogrodzie Żłobka Aniołek Mini Montessori w Białymstoku terenowe zajęcia projektowe dofinansowane ze środków Województwa Podlaskiego w ramach Programu Regrantingowego „Dbamy o drzewa 3 – inicjatywy społeczne".

Celem podjętego działania było zaszczepianie od wczesnych lat dzieciństwa troski o środowisko naturalne, poprzez wspólne zasadzenie drzewa, jego pielęgnację i dostrzeżenie wartości roślin w życiu człowieka oraz rozbudzanie wrażliwości i poczucia odpowiedzialności za najbliższe otoczenie. Dorośli stali się tu przewodnikami w odkrywaniu, doświadczaniu i zdobywaniu wiedzy, jak cenne dla człowieka są drzewa. Spotkanie posłużyło integracji środowiska poprzez czerpanie radości ze wspólnej pracy i zabawy.

W ogrodzie zostały zorganizowane następujące punkty aktywności rodzica i dziecka:

1. Badanie drzewa przytulanie, kalkowanie kory – uczestnicy w sposób bezpośredni, doświadczając wszystkimi zmysłami oraz przy pomocy słuchawek lekarskich, odczuwali i badali drzewo; kalkowali korę drzewa z użyciem kartek i kredek świecowych.

2. Gra memo „Co daje drzewo ?" - rodzice wraz z dziećmi poprzez dobieranie obrazków w pary odpowiadali na pytanie, co daje drzewo? (jabłka, szyszki, dziupla dla ptaka, liście itp.).

3. Plakat „Podziękuj drzewu - list do drzewa" - rodzice zapisywali na zielonych kartach w kształcie liścia propozycje dzieci, za co chcą podziękować drzewu, następnie przyklejali je na przygotowaną formę drzewa.

4. Poznanie budowy drzewa, liścia, korzenia, kwiatu – rodzice wspólnie z dziećmi układając puzzle botaniczne Marii Montessori poznawali, z jakich elementów składa się drzewo, liść, kwiat i korzeń; wykonywali książeczkę z budową drzewa, następnie mogli zabrać ją do domu.

5. Odcisk liścia, stemple, odlewy z gipsu – dzieci wspólnie z rodzicami odciskali kształt liścia i formowali jego kształt z użyciem gliny, wykonywali stemple liści i odlewy kształtu liści z gipsu.

6. Kącik z książkami – uczestnicy mogli zapoznać się z aktualną, inspirującą i ciekawą literaturą, albumami i pozycjami dla dzieci, które w bardzo dostępny sposób opowiadają o drzewach.

7. Zasadzenie drzewa – rodzice wraz dziećmi uczestniczyli w przygotowaniu miejsca do zasadzenia drzewa (odbywało się kopanie ziemi, nawadnianie, zasypywanie, grabienie i ostatecznie zasadzenie drzewa oraz podlanie); wszystkie czynności zostały zorganizowane z wykorzystaniem narzędzi ogrodowych i konewek odpowiednio dostosowanych dla dzieci.

Mamy nadzieję, że opisane warsztaty staną się inspiracją do dalszych wspólnych działań i poszukiwań edukacyjnych odpowiedzi na pytanie: jak żyć w sposób zrównoważony na naszej planecie oraz jakie znaczenie ma edukacja poza salą szkolną? Należy uświadomić sobie, jak ważne jest już we wczesnym dzieciństwie nawiązanie emocjonalnego stosunku do natury oraz wchodzenie w bezpośredni kontakt i interakcje ze światem

przyrody. Pomoże w tym niewątpliwie wiedza na temat tego, w jaki sposób pedagogika Marii Montessori pomaga nam w nauce bycia uważnym i wyostrza nasze zmysły na odbiór natury oraz pomaga nam wzbudzać w dzieciach ciekawość, wywołując niejednokrotnie zachwyt i szacunek wobec istot żywych. Wychowanie kosmiczne według pedagogiki Marii Montessori umożliwia odkrywanie, poznawanie i zadawanie pytań, zachęca do szukania odpowiedzi na fundamentalne dla człowieka pytania egzystencjalne. Umożliwia uczenie się poprzez bezpośrednie doświadczanie, odkrywanie i szukanie związków, powiązań i zależności. Ważne jest tu zrozumienie, aby pochylać się nad tym, co zadziało się w przeszłości, w odniesieniu do naszej teraźniejszości i łączyć to z tym, co może spotkać nas w przyszłości. Wyzwalając przy tym aktywne postawy działania na rzecz następnych pokoleń, w głębokim poczuciu odpowiedzialności za otaczający świat oraz kształtując właściwe relacje wobec środowiska (natura i kultura) w kontekście edukacji dla zrównoważonego rozwoju.

**Monika Mariola Kondracka**
**wizytator**
**Wydziału Przedszkoli, Szkół Podstawowych i Kształcenia Specjalnego**

**Agnieszka Dzierka**
**prezes fundacji**
**Kto Mi Dał Skrzydła**

**W artykule wykorzystano:**

1. Bałachowicz J., Korwin-Szymanowska A., Lewandowska E., Witkowska-Tomaszewska A. (2017), *Zrozumieć uczenie się. Zmienić wczesną edukację*. Warszawa, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
2. Csikszentmihalyi M. (2012), *„Firing the Imagination" – wykład inaugurujący XIII Kongres Montessori Europa, Rzym 26-28.10.2012 r.* tłumaczenie Agnieszka Rekucka.
3. Duffy M., Duffy D. (2018), *Dzieci wszechświata. Wychowanie kosmiczne w szkołach podstawowych Montessori.*, Gdańsk, Harmonia Universalis.
4. Louv R. (2016), *Ostatnie dziecko lasu. Jak uchronić nasze dzieci przed zespołem deficytu natury.* Warszawa, Mamania, Grupa Wydawnicza Relacja.
5. Montessori M. (2018), *Sekret dzieciństwa,* Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
6. Stephenson S. M. (2008), *Radosne dziecko. Niezbędnik Montessori od narodzenia do 3 lat.* Źródło: Radosne Dziecko (The Joyful Child), Michael Olaf Montessori Company, www.michaelolaf.net.
7. Wohlleben P. (2018), *O czym szumią drzewa.* Kraków, Wydawnictwo Otwarte.
8. Zdrojewska B. (2015), *O czym szumi sosna, czyli od nasionka do drzewa*. Łódź, Wydawnictwo Palatum.

# Serca w górę, serca ku innym!

W dniach 10.02. – 14.02.2020 r. świetlica Szkoły Podstawowej nr 20 w Białymstoku obchodziła **TYDZIEŃ PEŁNEGO UŚMIECHU.**

Tematem przewodnim w poniedziałek była „Wesoła literatura" z okazji Dnia Języka Ojczystego. Czytaliśmy, bawiliśmy się słowem, wykorzystując różnorodne teksty literackie, przysłowia, rymowanki, muzykę, ruch i plastykę. Dzieci wykonały też serduszka/kwiaty symbolizujące miłość, która wzrasta jeśli dzielimy się nią z innymi. Pracę zatytułowały: „Serca w górę! Serca ku innym! Humorystyczne podejście do literatury miało też działanie terapeutyczne: rozładowało napięcia, sprawiło dzieciom radość. Pozwoliło im zrozumieć emocje, potrzeby i relacje międzyludzkie oraz uczyło empatii i wrażliwości.

Właśnie tę empatię i wrażliwość uczniowie kształtowali drugiego dnia podczas zajęć pn. „Szczęśliwe zwierzęta". 11 lutego przypada Dzień Dokarmiania Zwierząt i wtedy kierujemy swój wzrok ku naszym braciom mniejszym. Chociaż tego roku nie mamy srogiej zimy, to jednak uczymy się sposobów dokarmiania zwierząt i opieki nad nimi. Dzieci rozpoznawały sposoby wyrażania „uśmiechu" przez zwierzaki oraz wypowiadały się, co mogą z siebie dać, aby były one szczęśliwe. Wykonały też papierowe karmniki, w których dorysowały karmę dla ptaków. Wtorkowe zajęcia rozwinęły fascynację światem zwierząt, poczucie odpowiedzialności za wszystkie organizmy żywe, zrozumienie potrzeb, praw i respektowanie ich. Uświadomiły też, że dając szczęście zwierzakom, sami stajemy się radoś-

niejsi.

**„Malowane szczęście”** – to temat, który królował w środę w naszej świetlicy. Uczniowie dzielili się opowieściami, które sprawiają im radość. Próbowały też definiować pojęcie „szczęścia”, brały udział w zabawie „Powiedz komuś coś miłego”, „wygrywały” swoją radość na prostych instrumentach perkusyjnych. Na koniec plastycznie, przy pomocy farb, zinterpretowały radość/humor. Dzięki takim zajęciom uczniowie kształtowali umiejętność rozpoznawania, nazywania i pokazywania uczuć, tworzenia szczęśliwych relacji z innymi, przeżywania radości z doświadczania szczęścia. Rozwinęli też wyobraźnię i twórczą aktywność werbalną, muzyczną i plastyczną.

W czwartek humor był także nieodzownym elementem zajęć, ponieważ uczniowie projektowali Order Uśmiechu według własnego pomysłu. Najpierw poznali historię, wygląd, ceremonię przyznawania tego szczególnego odznaczenia. Potem podawali propozycje - za jaką działalność i jakimi cechami powinna charakteryzować się osoba udekorowana tym medalem. Następnie wykonali swoje Ordery Uśmiechu. Podczas tych zajęć dzieci potrafiły ocenić, co jest dobre, co niesie im pomoc, co służy ich wychowaniu, co je uszczęśliwia.

Piątek – ostatni dzień Tygodnia Pełnego Uśmiechu, był chyba najbardziej ekscytujący. Tego dnia obchodziliśmy w świetlicy Dzień Uśmiechniętego Walentego. Tym świętem objęliśmy całą szkołę. Dzieci z wielkim zaangażowaniem przygotowywały papierowe „wesołe buźki”, które rozdawały całej społeczności szkolnej z prośbą o uśmiech. Jeśli ktoś był odporny na radość, to miały w zanadrzu gotowe argumenty na to, że warto się śmiać.

Oto one:

-śmiech sprawia, że dotleniasz organizm (śmiejąc się nabierasz 3 razy więcej powietrza niż normalnie),

-śmiech zwiększa odporność (radośni ludzie rzadziej chorują),

-śmiech rozładowuje stres (śmiech hamuje wydzielanie tzw. hormonów stresu),

-śmiech poprawia nastrój (spontaniczny śmiech pozytywnie wpływa na samopoczucie),

-śmiech jest jak intensywny wysiłek fizyczny (wybuch radości jest jak potężny zastrzyk energii),

-śmiech upiększa (wpływa na lepsze odżywianie skóry),

-śmiechem wzbudzasz sympatię (pogodne osoby łatwiej zjednują sobie ludzi).

Zarażajmy się uśmiechem!

Powyższe argumenty przemawiają za tym, aby organizować takie imprezy w szkole. Tydzień Pełen Uśmiechu sprawił dzieciom wiele radości, uwrażliwił na potrzebę okazywania i doświadczania szczęścia, dobroci oraz zintegrował na wesoło całą społeczność szkolną.

**Jolanta Bielawska**
**wychowawca świetlicy**
**w Szkole Podstawowej nr 20**
**w Białymstoku**

# eTwinning - wspólny projekt placówek oświatowych z Hajnówki i okolic

"Bożonarodzeniowy worek zagadek" to nazwa projektu edukacyjnego, do którego przystąpiło 22 nauczycieli z 9 placówek oświatowych z Hajnówki i okolic w ramach europejskiego programu eTwinning w ramach lokalnej współpracy. Pomysł na wspólne działanie pojawił się w listopadzie ubiegłego roku po warsztatach komputerowych przeprowadzonych przez trenerkę i ambasadorkę eTwinning Annę Bowtruczuk. eTwinning to społeczność szkół, uczniów i nauczycieli współpracujących ze sobą za pomocą mediów elektronicznych. Biorą w niej udział nauczyciele wszystkich przedmiotów, pracujący z uczniami w wieku 3-19 lat, w tym również bibliotekarze szkolni i pedagodzy, realizując online międzynarodowe projekty edukacyjne. Program istnieje od 2005 i zgromadził już niemal 400 tysięcy nauczycieli z całej Europy. Nasz projekt skierowany został do dzieci i uczniów w wieku 3 - 15 lat. Głównym tematem był escape room, czyli pokój zagadek, który początkowo zaistniał w świecie gier komputerowych, a teraz znalazł swoje zastosowanie także w edukacji. Ta metoda posłużyła nauczycielom jako urozmaicenie zajęć z dziećmi w poszczególnych grupach wiekowych.Częścią wspólną dla wszystkich uczestników projektu było przeprowadzenie szeregu zadań w formie zagadek. Uczniowie wspólnie wykonywali zadania i udzielali odpowiedzi. Każda poprawna odpowiedź na pytanie/zagadkę zbliżała ich do celu, którym zwykle było znalezienie klucza i wydostanie się z pomieszczenia. Każdy nauczyciel profesjonalnie i z pełnym zaangażowaniem przygotował pokój zagadek w swoich placówkach, aby niezależnie od wieku, wszystkie dzieci zainteresować i zaktywizować do rozwiązywania łamigłówek. Pośród zadań musiało znaleźć się to jedno, które łączyło każdą z grup - ułożenie puzzli z logo eTwinning, odpowiednio dobrane pod względem wieku i możliwości uczestników. Dzięki kreatywności nauczycieli zabawa okazała się interesująca, pochłaniająca, a przede wszystkim emocjonująca. Niewątpliwie należy przyznać, że pokój zagadek jest doskonałą formą zabawy, dzięki której można poćwiczyć nowe umiejętności, zweryfikować wiedzę na poruszane wcześniej tematy, przeanalizować treść lektury i wiele, wiele innych zagadnień. To

również bardzo dobre miejsce na wykorzystanie nowoczesnych technologii, jak np. tablica interaktywna, kody QR, aplikacje z grupy Rozszerzonej Rzeczywistości i inne. Jest całe spektrum możliwości, a ich wykorzystanie jest uzależnione od wnikliwej znajomości potrzeb uczniów oraz kreatywności nauczycieli.

**Placówki uczestniczące w projekcie:**
Przedszkole nr 1 w Hajnówce, Przedszkole nr 2 im. Kubusia Puchatka w Hajnówce, Katolickie Przedszkole Niepubliczne Karmelki w Bielsku Podlaskim, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Hajnówce, Stowarzyszenie Edukator w Łomży, Szkoła Podstawowa w Orzeszkowie Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Jagiełły w Hajnówce, Szkoła Podstawowa nr 4 im. H. Sienkiewicza w Hajnówce.

**Anna Bowtruczuk**
**Ambasador**
**programu eTwinning**
**w województwie podlaskim**

# Podlaski Festiwal Gier - uczenie się przez działanie

Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących, jako szkoła z wieloletnią tradycją, dba w szczególny sposób nie tylko o proces dydaktyczny realizowany w szkole, ale też o atmosferę i klimat panujący w placówce. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu całej społeczności szkoły w ideę uczenia poprzez działanie i współpracę ze środowiskiem lokalnym. Z tej idei powstał pomysł na organizację niezwykłego przedsięwzięcia, jakim jest Podlaski Festiwal Gier.

Festiwal to impreza cykliczna, odbywająca się w naszej szkole od 2014 r. pod nazwami: Network Team Games oraz Overcon.

Tegoroczna odsłona była przygotowana z myślą o rodzinach. Zaplanowane atrakcje miały pomóc w rozwijaniu komunikacji między rodzicami i dziećmi poprzez gry, nie tylko komputerowe, ale również planszowe oraz bitewne.

Każdy, kto przyszedł na wydarzenie, mógł obejrzeć rozgrywki gamingowe w takich grach jak: League of Legends, Counter Strike: Global Offensive. Dodatkową atrakcją e-sportu było wspólne oglądanie mistrzostw świata w League of Legends, w których brał udział Polak - Marcin "Jankos" Jankowski. Kolejną atrakcją była strefa gier planszowych i bitewnych, za którą odpowiadał Klub Gier Bitewnych "Overwatch". Osoby odpowiedzialne za strefę pomagały uczestnikom „wejść" w świat gier, zaś uczestnicy mogli wziąć udział w warsztatach malowania figurek. Dużym zainteresowaniem cieszyła się sala z karaoke. Mogliśmy trafić na strefy: retro m.in. z legendarną Amigą, czy salę komputerową, w której młodzież oraz dzieci wraz z rodzicami mogli spędzić czas przy grach komputerowych. Ciekawa była również sala z googlami VR. Ponadto można było wziąć udział w sesjach papierowych gier RPG, zawodach w pisaniu gier na czas oraz prelekcjach na tematy związane z edukacją poprzez e-sport. Zajęcia świetnie sprawdziły się i skierowane były też do tych, którzy rozpoczęli drogę programisty.

Drugiego dnia festiwalu odbył się festyn rodzinny. Atrakcją była strzelnica ASG, alkogogle oraz prezentowano wóz strażacki Białostockiej Straży Pożarnej.

Organizując Podlaski Festiwal Gier, zauważyliśmy, że e-sport to świetny pomysł na edukację i rozwój młodzieży. Granie w gry ma wiele pozytywnych aspektów takich jak: większa precyzja manualna, wyobraźnia, umiejętność błyskawicznego, logicznego myślenia i szybszy czas reakcji. Udział w tego typu turniejach wymaga wykształcenia dodatkowych umiejętności takich jak: komunikacja, gra zespołowa, współpraca i samodoskonalenie w dążeniu do celu. Całość jest motywowana elementem rywalizacyjnym naszych corocznych rozgrywek. Oczywiście cały proces wymaga kontroli rodziców i kształtowania odpowiednich postaw, które mogą prowadzić do rozwijania pasji i umiejętności, które będą przydatne w przyszłej karierze zawodowej.

Mamy nadzieję, że nasz pomysł spodobał się, czego dowodem jest wysoka frekwencja uczestników, którą w ciągu dwóch dni festiwalu oszacowaliśmy na około trzy tysiące osób. Widzimy, że jest to interesujący kierunek, który obierze nasza szkoła w kolejnych latach. Warto nas odwiedzić za rok.

**Aida Saeed-Bagińska,**
**Katarzyna Wołkowycka**
**nauczyciele**
**Zespołu Szkół Technicznych**
**i Ogólnokształcących**
**z Oddziałami Integracyjnymi**
**im. Stanisława Staszica**
**w Białymstoku**

**Dariusz Sienkiewicz**
**specjalista-**
**przedmioty zawodowe**
**Zespołu Szkół Technicznych**
**i Ogólnokształcących**
**z Oddziałami Integracyjnymi**
**im. Stanisława Staszica**
**w Białymstoku**

# Wymiany międzynarodowe – naturalnym elementem edukacji XXI wieku

Uczniowskie wymiany międzynarodowe wydają się być idealnym sposobem włączania młodych ludzi w życie społeczne oraz kształcenia w nich kompetencji kluczowych, takich jak: porozumiewanie się w językach obcych, kompetencje informatyczne, umiejętność uczenia się, kompetencje społeczne i obywatelskie, świadomość i ekspresja kulturalna.

Gdy zastanawiamy się nad kwestią tzw. „dobrego wykształcenia", różne rzeczy jawią nam się jako priorytety. Bez wątpienia inne cele chcieliby w szkolnych działaniach widzieć rodzice, inne wyznaczają sobie sami pedagodzy, a jeszcze inne chcieliby osiągnąć dyrektorzy szkół. Istotne jest to, by te oczekiwania na pewnych płaszczyznach się spotkały. Pewne jest, że taką niwą jest przygotowanie młodego człowieka do życia wśród innych ludzi. Pedagodzy nazwą to kształceniem kompetencji kluczowych.

Zgodnie z wytycznymi Parlamentu Europejskiego i Rady UE, określono osiem kompetencji kluczowych, z których teraz wymienimy tylko pięć: porozumiewanie się w językach obcych, kompetencje informatyczne, umiejętność uczenia się, kompetencje społeczne i obywatelskie, świadomość i ekspresja kulturalna.

Niewątpliwie wszystkie te kwestie są fundamentem projektu, jakim jest szeroko rozumiany program wymiany międzynarodowej szkół.

VI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku projekt taki realizuje od lat. Do tej pory braliśmy i bierzemy udział w wymianie młodzieżowej z Izraelem, Portugalią, Holandią, Hiszpanią, Grecją i Włochami. Trzeba przyznać, że dla szkoły publicznej taka wymiana uczniowska bywa wyzwaniem. Oczywiście z pomocą przychodzą tu programy unijne takie jak Erasmus+ czy eTwinning, jednak nasz apetyt na to wyjątkowe otwar-

cie się na świat był dużo większy, zatem nasze działania wykraczają poza unijne propozycje. Spowodowane to było dużym zainteresowaniem młodzieży. A widać je było już na etapie rekrutacji do liceum. Bywa tak, że młodzież wybór szkoły średniej uzależnia od tego, czy w danej placówce będzie szansa uczestniczenia w wymianie międzynarodowej. Zatem VI Liceum, chcąc sprostać oczekiwaniom uczniów i ich rodziców, zaczęło samodzielnie nawiązywać współpracę ze szkołami za granicą.

**Perspektywa ucznia**

Uczniowie szkoły zapytani, co w wymianach jest dla nich najbardziej wartościowe, wskazują na kilka kwestii. Po pierwsze na możliwość doskonalenia umiejętności językowych. A jest to wartość nie do przecenienia, gdyż podczas tego typu projektów, młodzi Polacy mają do czynienia z żywym językiem angielskim. Faktem jest, że język ten nie jest doskonały, gdyż w żadnym z krajów, z którym wymianę prowadzi VI LO, język angielski nie jest językiem narodowym. Niemniej sama konieczność przełamania bariery lęku jest już bardzo ważna. Zresztą właśnie tę kwestię także wymieniają uczniowie VI LO jako korzyść płynącą z udziału w projekcie. Trzeba pamiętać, że oprócz konieczności komunikowania się w języku obcym, pojawia się tu wyzwanie, jakim jest sama sytuacja komunikacyjna. A takich jest tak wiele, jak wielu jest uczniów. Z jakimi kształcącymi problemami styka się nasza młodzież? Może nim być choćby niedziałające wi-fi w miejscu zakwaterowania lub brak jakiegoś kosmetyku, którego zapomniało się wziąć z domu. Może to być kwestia przedyskutowania, jak chce się spędzić czas wolny z rodziną „hostów", czyli gospodarzy (co jest obowiązkowym elementem programu wymiany), gdzie nie dość, że trzeba być otwartym na różnice kulturowe, to także różnice wieku, gdyż może się zdarzyć, że czas wolny spędza się z całą rodziną (rodzeństwem, rodzicami, dziadkami). Dla naszych uczniów wyzwaniem bywa jedzenie, a raczej to, kiedy i co w danej rodzinie i kraju do jedzenia się dostaje. I tu ciekawostką jest, że przed rewizytami kontakt ze sobą nawiązują już nawet rodzice uczniów biorących udział w programie i wymieniają się uwagami na temat upodobań kulinarnych dzieci czy ich ograniczeń wynikających z diety.

Inną sytuacją, jakże istotną, są prezentacje dotyczące szkoły, regionu i kraju, które nasi uczniowie przygotowują jeszcze w Polsce. Zgodnie z wymogami dobrej prezentacji, na slajdach zazwyczaj znajdują się same hasła czy obrazy. Uczniowie zatem muszą to, co widać na slajdzie, zreferować i nierzadko odpowiedzieć na pytania, które naturalnie rodzą się podczas takiego spotkania.

To tylko kilka przykładów sytuacji, z którymi stykają się nasi uczniowie, a z których wychodzą zwycięsko. Każdy taki rozwiązany problem umacnia ich w przekonaniu, że mogą i potrafią poradzić sobie z wieloma wyzwaniami, a znajomość języka jest w tym niezwykle pomocna, wręcz niezbędna. Nasi uczniowie cenią sobie bardzo także możliwość nawiązania nowych przyjaźni. Dla nas, jako nauczycieli, priorytetową jest kwestia bezpieczeństwa naszych podopiecznych, zatem z pełną skrupulatnością i wnikliwością analizujemy to, do jakich rodzin trafią nasze dzieci. Nauczyciele i dyrekcja naszej szkoły i szkół partnerskich spotykają się z kandydatami na wymianę i ich rodzicami. Sam wyjazd poprzedzają (tak w Polsce, jak i w krajach biorących udział w programie) spotkania wszystkich rodzin, gdzie ustala się priorytety,

zasady i program wymiany.

Podczas pobytu za granicą, nasi uczniowie funkcjonują w danej rodzinie na prawach jej członka – biorą udział w spotkaniach rodzinnych (jeśli takie mają miejsce), uroczystych posiłkach, rodzinnych piknikach etc. Tu dowiadują się, jakie wartości są ważne dla danej społeczności (narodu). Poznają codzienne zwyczaje, dopytują, z czego one wynikają i czym są powodowane. Wielkie uznanie w tym wypadku należy się nauczycielom, którzy przygotowują uczniów do takich spotkań, ale też rodzicom, których spotkanie z gościem z zagranicy motywuje do studiowania kultury, religii czy obyczajów danego kraju. Wzruszenie wywołuje troska polskich mam o to, czy przyjeżdżający do nas co roku goście z Izraela, nie marzną przy kwietniowych przymrozkach (dla nas normalnych, a dla mieszkańców ciepłego kraju, dosyć egzotycznych).

Oczywistym elementem wymian jest zwiedzanie miejsc charakterystycznych dla danego kraju czy regionu, a wymienić tu można chociażby Jerozolimę, Nazaret i Jaffę w Izraelu czy Barcelonę w Hiszpanii. Wartością tych wycieczek bywa to, iż po miejscach tych oprowadzają uczniowie danego kraju biorący udział w programie wymiany. Tak samo dzieje się u nas, podczas rewizyty naszych partnerów. I tak uczniowie VI LO pod okiem nauczycieli przygotowują się wcześniej do oprowadzania swoich kolegów po takich miejscach jak zabytki Białegostoku, Warszawy, Tykocina czy Supraśla. Za każdym razem priorytetem dla naszych nauczycieli i młodzieży jest zaprezentowanie miejsc stanowiących o naszej tożsamości kulturowej i historii.

Elementem każdej wymiany bywają także zajęcia warsztatowe w szkole. Dotyczyć mogą różnych kwestii: specyfiki języka (frazeologizmy, idiomy, przysłowia, filozofia danego narodu), cech społeczeństw, tolerancji, źródeł nieporozumień, ekspresji artystycznej. Posługujemy się wówczas rozmaitymi metodami pracy – przedstawiamy scenki inscenizowane ad hoc, gramy w kalambury, malujemy, tworzymy plakaty, lepimy, wycinamy, tworzymy ceramikę. Efekty tych zajęć bywają zdumiewające, okazuje się, że wobec naszych cech narodowych zawsze ważniejsze okazują się być wartości ogólnoludzkie, ponadnarodowe, uniwersalne.

Jak widać, opisane powyżej działania w naturalny sposób doskonalą w naszych uczniach umiejętność uczenia się, kompetencje społeczne i obywatelskie, świadomość i ekspresję kulturalną.

Tyle o elementach realizowania programu wymiany. Ale pamiętać trzeba, że działania programu nie kończą się wraz z powrotem naszych gości do domów. Tym, co czyni program wymian wyjątkowym, są nawiązane przyjaźnie, które często potrafią przetrwać próbę czasu. Pomocne w tym są internetowe programy społecznościowe, takie jak Facebook, Instagram czy WatsApp. W kilku przypadkach kontakt z zagranicznymi przyjaciółmi przybiera nowy kształt. We wrześniu tego roku na przykład do VI LO przyjedzie babcia uczestnika wymiany z Izraela, także nauczycielka, która przedstawi naszym uczniom i nauczycielom założenia programu edukacyjnego „Talking kites".

**Perspektywa nauczyciela**

Dla nauczyciela tego typu forma kształcenia jest realizacją marzenia o idealnej szkole. Bo jakie metody mogą być lepsze w zdobywaniu wiedzy, jak nie poprzez doświadczenie? Żadna książka tak nie utrwali wiedzy i obrazu np. Sagrady Familii w świadomości człowieka, jak wycieczka do tej hiszpańskiej perły architektury autorstwa Gaudiego. Wycieczka w towarzystwie młodych ludzi, dla których miejsce to jest elementem

codziennego krajobrazu.

Dumą napawa nas sytuacja, w której nasi uczniowie z przejęciem i dumą opowiadają o historii i znaczeniu dla środowiska Europy naszej Puszczy Białowieskiej. Opowiadają żarty o żubrach spacerujących ulicami Białegostoku czy też pokazują reklamy z wykorzystaniem motywu żubra. Wycieczki ulicami Białegostoku lub Tykocina poprzedzają często poszukiwania wiadomości o tych miejscach. Okazuje się wówczas, że wspaniałym źródłem wiedzy, opowieści niezwykle ciekawych i wzruszających, są rodzice, a przede wszystkim dziadkowie.

Opowieści o historii miasta obowiązkowo rozpoczynamy też od oprowadzenia gości po budynku VI LO – najstarszej szkoły średniej w mieście. W zasadzie historia polskiej edukacji to historia naszej szkoły, założonej przez księdza Hałkę.

Trzeba przyznać, że pierwotnie w programach wymian międzynarodowych brali udział tylko nauczyciele języków obcych. Jednak odwiedzający mury naszej szkoły uczniowie i nauczyciele z Portugalii, Izraela, Grecji i innych krajów, spowodowali, że także inni pedagodzy dostrzegli walory tego typu działań.

Krokiem milowym w procesie włączania pedagogów w programy wymian, były programy unijne związane z mobilnością kadry pedagogicznej. W VI LO koordynowały je dotychczas panie: Joanna Sawicka i Ewelina Ramotowska. Te niezwykle wymagające i angażujące programy wymagały od samych koordynatorek pogodzenia pracy dydaktycznej z administracyjną. Dzięki temu ponad 20 nauczycieli VI LO wyjechało do innych krajów Europy, by wziąć udział w kursach metodycznych lub językowych. Wykształcona w ten sposób kadra w dużo większym stopniu zaangażowała się w organizację wymian uczniowskich. Nauczyciele chętnie zapraszają zagranicznych gości na lekcje matematyki, języka polskiego, biologii czy geografii. Takie spotkania są także pretekstem do wymienienia się doświadczeniami zawodowymi i spostrzeżeniami dotyczącymi organizacji pracy z nauczycielami z zaprzyjaźnionych zagranicznych szkół.

**Perspektywa dyrektora**

Ilość wymian uczniowskich prowadzonych w VI LO jest w Białymstoku ewenementem. Obserwujemy, że te dobre praktyki stają się źródłem do naśladowania dla innych szkół, w tym zawodowych, które zapraszają do siebie uczniów zagranicznych szkół o podobnym profilu działalności. Zaplanowany program wymian, w opisanym wyżej kształcie, jest wspaniałym elementem promującym tak szkołę, jak i region. VI Liceum Ogólnokształcące ma w ten sposób szansę kontynuować cele i promować wartości, jakie tej szkole postawił jej wieloletni dyrektor ks. Hałko (warto o tym pamiętać w stulecie wydarzenia, jakim było staraniem ks. Hałki i Józefa Zmitrowicza upaństwowienie Polskiego Realnego Gimnazjum w Białymstoku).

Z radością obserwujemy także, że dzięki programom doskonalącym językowe i dydaktyczne umiejętności naszych nauczycieli, kadra staje się otwarta na wyzwania, jakie stoją przed polską edukacją w XXI wieku. A wyzwaniami tymi są nie tylko cele, jakie stawia polskiej dydaktyce dynamicznie rozwijająca się nauka, ale też świat, w którym żyje dzisiejsza młodzież – ich emocje, problemy, radości. W roku szkolnym 2018/2019 w wymianach międzynarodowych uczestniczyło 65 uczniów i 8 nauczycieli.

**ANEKS**

Ogółem w międzynarodowych wymianach szkolnych dotychczas udział wzięło 570 uczniów w tym 285 uczniów oraz 20 nauczycieli VILO.

Wymiany międzynarodowe rozpoczęły się w następujących latach:

**Izrael** – 2007/2008 - udział wzięło 108 uczniów

**Holandia** – 2011/2012 –2016/2017 udział wzięło 62 uczniów

**Portugalia** 2014/2015 – udział wzięło 45 uczniów

**Włochy** 2017/2018 – udział wzięło 36 uczniów

**Grecja** 2018/2019 – udział wzięło 13 uczniów

**Hiszpania** 2018/2019 – udział wzięło 21 uczniów

**Dariusz Naumowicz**
**Dyrektor**

**Maria Magdalena Dziejma**
**nauczyciel**

**VI Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku**

Jeśli w ciągu ostatnich 14 dni byłeś w miejscu gdzie występuje

# KORONAWIRUS

i zaobserwowałeś u siebie objawy, takie jak:
**GORĄCZKA, KASZEL, DUSZNOŚĆ I PROBLEMY Z ODDYCHANIEM**, to:

bezzwłocznie powiadom **telefonicznie** stację sanitarno-epidemiologiczną

tel. .....

lub

w przypadku nasilonych objawów zadzwoń pod numer alarmowy 112
lub zgłoś się bezpośrednio do oddziału zakaźnego – najbliższy oddział

tel. .....

**INFOLINIA NFZ W SPRAWIE KORONAWIRUSA – 800 190 590**

## PAMIĘTAJ !!!

W przypadku kiedy istnieje podejrzenie zakażenia ale nie masz jeszcze objawów pozostań w domu, **unikaj kontaktu z innymi osobami** aby nie doszło do rozprzestrzeniania się wirusa.

Wszelkie wątpliwości dotyczące swojego stanu zdrowia wyjaśniaj **TELEFONICZNIE** lub innymi metodami zdalnej konsultacji.

**NIE ZGŁASZAJ SIĘ SAM DO PRZYCHODNI POZ** (chyba, że zostaniesz o to poproszony w określonym terminie) **ani nie udawaj się do szpitala** bez wcześniejszego uzgodnienia gdzie masz się zgłosić i czy jest to potrzebne.

Jeden chory pacjent (**również Ty**) może być źródłem zakażenia wszystkich pozostałych osób w poczekalni!!!

- Myj często ręce wodą z mydłem lub środkiem odkażającym na bazie alkoholu.
- Unikaj dotykania rękami oczu, nosa i ust.
- Zasłaniaj usta i nos zgiętym ramieniem lub jednorazową chusteczką kiedy kaszlesz lub kichasz.
- Nie zbliżaj się do osób chorych.

Ministerstwo Zdrowia

PAŃSTWOWA INSPEKCJA SANITARNA

NFZ

# WAŻNE INFORMACJE NA TEMAT POSTĘPOWANIA W PRZYPADKU PODEJRZENIA ZAKAŻENIA

# KORONAWIRUSEM

**Jeżeli nie odczuwasz objawów chorobowych lub jeśli masz gorączkę, kaszel, problemy z oddychaniem, ALE w ciągu ostatnich 14 dni NIE podróżowałeś do miejsc, gdzie występują potwierdzone przypadki zakażenia koronawirusem i NIE miałeś kontaktu z osobą chorą z powodu infekcji wywołanej koronawirusem:**

- Zapytaj farmaceutę o zalecane środki zapobiegania infekcji.
- Zachowaj higienę osobistą - zasłaniaj chusteczką usta i nos podczas kaszlu i kichania, jak najczęściej myj ręce wodą z mydłem, a jeśli nie ma takiej możliwości dezynfekuj ręce płynami/żelami na bazie alkoholu (min. 60 %).
- Unikaj kontaktu z osobami z widocznymi objawami choroby takimi jak kaszel, katar, podwyższona temperatura ciała.

**Jeżeli NIE odczuwasz objawów chorobowych, ALE w ciągu ostatnich 14 dni podróżowałeś do miejsc, gdzie występują potwierdzone przypadki zakażenia koronawirusem lub miałeś kontakt z osobami zakażonymi koronawirusem:**

- Zapytaj farmaceutę o zalecane środki zapobiegania rozprzestrzenianiu się infekcji.
- Skontaktuj się telefonicznie ze stacją sanitarno-epidemiologiczną.
- Dane teleadresowe stacji sanitarno-epidemiologicznej możesz uzyskać:
  - od farmaceuty,
  - na infolinii Narodowego Funduszu Zdrowia **800 190 590**,
  - na stronie www.gov.pl/koronawirus
- W miarę możliwości przez 14 dni ogranicz społeczno-zawodowe kontakty z innymi osobami.
- Zachowaj higienę osobistą - jak najczęściej myj ręce wodą z mydłem, a jeśli nie ma takiej możliwości dezynfekuj ręce płynami/żelami na bazie alkoholu (min. 60 %).
- Dwa razy dziennie mierz temperaturę ciała.
- W przypadku wystąpienia gorączki (38°C), kaszlu, trudności z oddychaniem udaj się do oddziału chorób zakaźnych, najbliższego do miejsca zamieszkania.

**Jeżeli masz gorączkę (38°C), kaszel, problemy z oddychaniem i w ciągu ostatnich 14 dni podróżowałeś do miejsc, gdzie występują potwierdzone przypadki zakażenia korona wirusem lub miałeś kontakt z osobą chorą z powodu infekcji wywołanej koronawirusem:**

- Skontaktuj się z telefonicznie ze stacją sanitarno-epidemiologiczną.
- Jak najszybciej udaj się do oddziału chorób zakaźnych, najbliższego do miejsca zamieszkania.
- Informację o najbliższym oddziale chorób zakaźnych oraz dane teleadresowe stacji sanitarno-epidemiologicznej możesz uzyskać:
  - od farmaceuty,
  - na infolinii Narodowego Funduszu Zdrowia **800 190 590**,
  - na stronie www.gov.pl/koronawirus
- Jeżeli jesteś chory, to w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusa używaj maski ochronnej.
- Zachowaj higienę osobistą - zasłaniaj chusteczką usta i nos podczas kaszlu i kichania, jak najczęściej myj ręce wodą z mydłem, a jeśli nie ma takiej możliwości dezynfekuj ręce płynami/żelami na bazie alkoholu (min. 60 %).
- Ogranicz kontakt z innymi osobami i nie korzystaj z transportu publicznego.

Ministerstwo Zdrowia

Naczelna Izba Aptekarska

# „Krew naszych braci nie ujdzie na marne...”

W dniu 5 marca minęła 80. rocznica od podjętej na wniosek sowieckich organów bezpieczeństwa państwa (NKWD) decyzji Biura Politycznego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Józefa Stalina, na mocy której skazano na śmierć co najmniej 22 tys. obywateli polskich wziętych do niewoli po agresji sowieckiej na Polskę w dniu 17 września 1939 r. Aresztowanych Polaków przetrzymywano w trzech specjalnych obozach: w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku oraz w innych kresowych więzieniach, następnie rozstrzelano w kwietniu i maju 1940 r. Od ujawnienia przez hitlerowskie Niemcy w 1943 r. w Katyniu szczątków pomordowanych oficerów Wojska Polskiego z Kozielska, mord ten był skrywany przez system komunistyczny aż do lat 90. Jest on określany mianem Zbrodni Katyńskiej.

Na początku lat 50. zbrodnia ludobójstwa z Katynia została ponownie nagłośniona na forum międzynarodowym, tym razem przez Kongres USA. W związku z trwającą w Korei wojną i niepokojem o los amerykańskich jeńców, już we wrześniu 1950 r. władze zdecydowały się ujawnić raport amerykańskiego płk. Johna Van Vlieta, który jako jeniec był w 1943 r. na miejscu zbrodni. Specjalna komisja śledcza Kongresu USA, tzw. Komisja Maddena, rozpoczęła działalność w październiku 1951 r. Komisja przesłuchała 81 istotnych dla sprawy świadków oraz zebrała około stu pisemnych oświadczeń i relacji. Efektem jej prac było opublikowanie raportu liczącego 2360 stron, który jednoznacznie uznawał odpowiedzialność NKWD za wymordowanie tysięcy polskich oficerów w Katyniu, stawiając jednak znaki zapytania co do liczby ofiar oraz pozostałych miejsc kaźni i pochówków. Komisja Kongresu zalecała przedstawienie sprawy na forum ONZ i wniesienie skargi przeciwko ZSRR do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. 29 lutego 1952 r. rząd sowiecki wystosował do władz USA notę z protestem przeciwko prowadzeniu śledztwa, gdyż specjalna komisja powołana na wniosek sowietów już w 1944 r. stwierdziła, że zbrodnię popełnili Niemcy.

2 marca 1952 r., jeszcze przed zakończeniem śledztwa, w „Trybunie Ludu” ukazało się oświadczenie rządu potępiające prace Kongresu USA nad zbrodnią katyńską, demaskujące haniebną próbę amerykańskich imperialistów odgrzebania dawno zbankrutowanej prowokacji antypolskiej i antyradzieckiej. W oświadczeniu stwierdzano, że wymordowanie w Katyniu tysięcy oficerów i żołnierzy polskich było dziełem zbrodniarzy hitlerowskich, którzy obok zbrodni katyńskiej popełnili setki podobnych zbrodni na ziemi polskiej i radzieckiej. Tekst ten zapoczątkował całą serię publikacji w „Trybunie Ludu” i białostockiej prasie poświęconych „prowokacji amerykańskich imperialistów”. Jednym z najważniejszych elementów komunistycznej propagandy w sprawie katyńskiej były setki kłamliwych publikacji i artykułów naświetlających tło zbrodni zgodnie z sowieckim wzorcem.

Kłamstwo o ludobójstwie w Katyniu musiało wywołać reakcje wzburzenia w polskim społeczeństwie. Spowodowało to podjęcie przez aparat bezpieczeństwa działań mających na celu inwigilację pojedynczych osób i środowisk, które głośno dopominały się o prawdę. 12 marca 1952 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wydało specjalną instrukcję nakazującą ujawnienie osób i grup rozpowszechniających oszczercze wersje w sprawie Katynia. W treści instrukcji znalazły się zalecenia, które z pewnymi modyfikacjami obowiązywały aż do lat 80.: osoby, którym udowodniono prowokacyjne szerzenie oszczerstw, kolportowanie broszur hitlerowskich i fałszowanych przez okupacyjne władze niemieckie dokumentów katyńskich, osoby, którym udowodniono pisanie anonimowych napisów i haseł w miejscach publicznych, wydawanie i kolportowanie ulotek oraz organizatorów zbiorowego słuchania audycji katyńskich «Głosu Ameryki» itp., należy aresztować i pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. Niedługo po pierwszych artykułach „usłużnych” dziennikarzy i historyków część społeczeństwa odwróciła się z pogardą od głoszonej „prawdy”, rozumiejąc, że jej celem jest ukrycie zbrodni ludobójstwa dokonanej na polskich obywatelach. Jak donosił informator „Chętny”: będąc w mieszkaniu Antoniego Jaromskiego, mieszkańca wsi Kulesze, pow. Białystok, gdzie byli również inni mieszkańcy wsi, obecny Feliks Waszkiewicz, nawiązując do ogłoszonego komunikatu w prasie o hecy katyńskiej, oświadczył: *gazeta opisuje, że oficerów polskich w Katyniu zamordowali Niemcy, a przecież dobrze wiemy, że ich zamordowano na rozkaz Stalina, nawet o tym*

*podaje obecnie Londyn, a Stalin chce się usprawiedliwić przed narodem polskim i winę zwalić na Niemców, lecz Amerykanie mają niezbite dowody.*

Konfident „Kotowski" relacjonował, że podczas rozmowy z Adamem Doliwą, sołtysem wsi Czarna Wieś, pow. Białystok, byłym członkiem SN i PSL, usłyszał: *to, co podaje nasza prasa, jest nieprawdą, jak nieprawdziwe są zeznania świadków, których przesłuchała komisja radziecka. Polskich oficerów wymordowali Sowieci, a nie, jak pisze prasa, Niemcy, zresztą w USA są naoczni świadkowie, którzy sami widzieli, i oni właśnie potwierdzają, że mord na polskich oficerach w Katyniu został popełniony przez Sowietów.*

W sposób szczególny do środowisk, którym uczciwość nie pozwalała na uczestnictwo w głoszeniu i przekazywaniu młodemu pokoleniu propagandowych kłamstw, należeli nauczyciele. Konfident „Malinowski" donosił, że jeden z nauczycieli szkoły podstawowej w Łapach, Sołowiński, członek ZSL, stwierdził: *gazeta podaje, iż w Katyniu polskich oficerów zamordowali Niemcy, lecz w to nikt z Polaków nie wierzy, gdyż to zrobili Rosjanie — komuniści, chcąc masowo niszczyć inteligencję. Niemcy mordowali wszystkich bez różnicy, a Rosjanie bazowali wyłącznie na inteligencji.* Analogicznie relacjonował konfident „Kmicic" o nauczycielce Jadwidze Szyryńskiej, mieszkance wsi Posejnele w gminie Giby, która powiedziała: *zbrodni w Katyniu dokonali ludzie ze Związku Radzieckiego. Funkcjonariusze PUBP w Suwałkach mieli więc niezwłocznie ustalić, kim byli świadkowie jej wypowiedzi, przesłuchać ich i aresztować nauczycielkę.*

W końcu marca 1952 r. konfident „Uczeń" donosił na ks. Józefa Puciłowskiego, katechetę w Liceum Ogólnokształcącym w Gołdapi, który rozmawiał z nim na temat Katynia. Ksiądz mówił: *wczoraj słuchałem dziennika z USA, gdzie było mówione, że w USA przed komisją zdawał sprawozdanie na protokóle o zbrodni katyńskiej były pułkownik sowiecki, który wyjechał z rodziną do Berlina Zachodniego.* W trakcie rozmowy ks. Puciłowski nadmienił, że sami wyżsi oficerowie polityczni Armii Czerwonej zwierzali się temu pułkownikowi, że zbrodnia w Katyniu została popełniona przez Sowietów, tak i ten pułkownik zeznawał przed Komisją.

Dla wzmocnienia propagandy w sprawie Katynia istotne były sankcje karne, które bezpieka stosowała wobec osób ośmielających się, nawet w prywatnej rozmowie, twierdzić, że zbrodnię katyńską popełnili Sowieci. Brak jest jednak szczegółowych badań w tej sprawie, ale wśród 15 tysięcy osób aresztowanych za „wrogą propagandę" w okresie stalinowskim z pewnością bardzo wiele miało na koncie także sprawę Katynia. Decydujący okazywał się kontakt z informacjami pochodzącymi zza żelaznej kurtyny, z wolnego świata Zachodu. Jak donosił konfident „Bogumił", Tadeusz Żmijko, „ujawniony członek nielegalnej organizacji", pracownik Prezydium WRN w Białymstoku, w rozmowie na ulicy oznajmił: *morderstwa w Katyniu dokonali Sowieci, kuzyn mój, który jest w Anglii, pisze w listach, że nie wróci do Polski, dopóki będą tu Sowieci, a to dlatego, że był on w okolicach Katynia i dlatego nie chce wrócić do Polski.*

W okresie „hecy katyńskiej" audycje emitowane na falach „Głosu Ameryki", poświęcone śledztwu prowadzonemu w Kongresie USA, odgrywały decydującą rolę w uświadamianiu polskiego społeczeństwa. Jeden z mieszkańców wsi Kuczyny w gminie Stawiski, Maksymilian Borzykowski, w rozmowie z informatorem „Kasztanem" stwierdził: *słuchałem dziennika z USA, gdzie mówili, że w Ameryce obecnie toczy się proces Sowietów, którzy dokonali morderstwa na oficerach polskich w Katyniu, i przebieg tego procesu jest bardzo ciekawy, a szczególnie ciekawe będą wyroki.* Natomiast Józef Żukowski z Kukowa, powiat olecki, oświadczył, że: *„Amerykanie ostatnio wyśledzili, że w Katyniu 10 tys. oficerów polskich zamordowali Ruskie, a Polacy mówią, że tego dokonali Niemcy, jednak i tak wszystkim jest wiadomo, że tego dokonali nie Niemcy, a Ruskie, gdyż w tym czasie jeszcze Niemców nie było.* Dodał przy tym, że gdy Amerykanie dobrze wyśledzą tą całą sprawę, to będzie zaczepka do wojny, nadmienił przy tym, że jak posłucha się radia z Polski i z zagranicy, to od tej sprawy na całym świecie aż kotłuje się jak w kotle.

Bezpieka odnotowała także wypowiedzi członków rodzin pomordowanych, których większość znała prawdę i kultywowała skrycie pamięć o ludobójstwie swoich bliskich. Ci potencjalni „wrogowie i świadkowie" byli o tyle istotni dla komunistycznej propagandy i aparatu bezpieczeństwa, że — odpowiednio „spreparowani" — mogli świadczyć o „niemieckiej zbrodni". W świetle danych PUBP w Bielsku Podlaskim uzyskanych od Stanisława Rostowskiego, mieszkańca wsi Skórzec w gminie Ciechanowiec, jeden z mieszkańców wsi, ppor. Stanisław Łagoda, z zawodu

nauczyciel, był więźniem obozu w Katyniu, skąd pisał listy do swej matki, a po ogłoszonym komunikacie w gazecie o dokonanym mordzie w Katyniu ludność wsi Skórzec wyczytała nazwisko wyżej wymienionego jako jednej z ofiar mordu i obecnie wypowiada się, że został on zamordowany przez wojsko radzieckie, ponieważ, gdy pisał listy, to wówczas był w niewoli sowieckiej.

Na początku kwietnia 1952 r. konfident „Sokół" donosił, że podczas rozmowy ze Stanisławem Zabłockim, zamieszkałym w Olecku, usłyszał: *nieprawdą jest, że Niemcy w Katyniu wymordowali polskich oficerów, tego dokonali Sowieci, o tym mówił mi kolega z Armii Krajowej o ps. »Pająk«, nadmienił on przy tym, że w 1939 r. Sowieci zabrali jego kolegę do niewoli i osadzili w obozie, a następnie maszynami powywozili do Katynia, gdzie też zostali pomordowani, a kolega jego ps. »Pająk« zbiegł i powrócił na teren powiatu augustowskiego*.

Propaganda komunistyczna nie była jednak zdolna narzucić polskiemu społeczeństwu powszechnego przekonania o winie hitlerowskiej za zbrodnię w Katyniu. „Wyciszenie" tej propagandy, a co za tym idzie — zawieszenie inwigilacji przez bezpiekę w sprawie „hecy katyńskiej", wiązało się nie tylko z zakończeniem prac komisji Kongresu USA, ale także ze śmiercią Stalina i zakończeniem wojny koreańskiej. Zamknięciem sprawy stało się zamieszczenie hasła „Katynskij rasstrieł" w lipcu 1953 r. w XX tomie drugiego wydania Bolszoj Sowietskoj Encykłopedii, obciążającego hitlerowców winą za zbrodnię katyńską. Hasła, które na blisko półwiecze stało się typowym przykładem oficjalnej, autorytatywnej sowieckiej „prawdy absolutnej".

**Krzysztof Pogorzelski**
**nauczyciel**
**Zespołu Szkół Technicznych**
**im. gen. Władysława Andersa**
**w Białymstoku**

# W duchu patriotyzmu

*Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu.*
Jan Paweł II, „Pamięć i tożsamość", Kraków 2005 r.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Kochanowskiego w Mońkach od wielu lat kładzie szczególny nacisk na kształtowanie postaw patriotycznych u swoich uczniów. Przygotowuje ich w ten sposób do życia w społeczeństwie. Nauczyciele zdają sobie sprawę z tego, że patriotyzmu nie można nauczyć na kilku lekcjach, podejmują więc długofalowe działania w wielu obszarach.

W szkole organizowane są różnego rodzaju wydarzenia związane z upamiętnieniem ważnych dla kraju rocznic. Szczególnie uroczyście obchodzone jest Narodowe Święto Niepodległości. W bieżącym roku, z okazji 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, wzięliśmy udział w akcji "Szkoła do hymnu". 8 listopada

byliśmy jedną z 20 tys. szkół i placówek oświatowych w kraju i za granicą, które o godzinie 11.11 odśpiewały 4 zwrotki "Mazurka Dąbrowskiego". Młodzież naszej szkoły włączyła się też do akcji "Szkoła pamięta", mającej na celu upamiętnienie ważnych dla uczniów postaci i wydarzeń.

Mając na uwadze szerzenie patriotycznych i uniwersalnych wartości zawartych w utworach należących do kanonu klasyki polskiej literatury, SP2 w Mońkach już po raz drugi włączyła się do akcji "Narodowego Czytania". W roku szkolnym 2018/2019 wspólnie z przedstawicielami władz samorządowych czytaliśmy "Przedwiośnie" Stefana Żeromskiego, zaś we wrześniu tego roku, już w znacznie poszerzonym składzie - "Nowele polskie". Działania te nie przeszły niezauważone. Otrzymaliśmy specjalne podziękowanie z kancelarii Prezydenta RP pana Andrzeja Dudy wraz z okazjonalnym egzemplarzem wydania "Nowel polskich" opatrzonym własnoręcznym wpisem Pani Agaty Kornhauser-Dudy.

Nauczyciele dbają również o to, by uczniowie pamiętali o wybitnych Polakach i ich dokonaniach. W związku z tym, że miniony rok ogłoszony był Rokiem Zbigniewa Herberta, w szkole zorganizowano szereg konkursów, które przybliżyły sylwetkę twórcy "Pana Cogito". Natomiast w bieżącym roku szkolnym uczniowie poznają dzieła Stanisława Moniuszki.

Co roku, 21 lutego, w szkole organizowane są obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego. Mają one na celu podnoszenie świadomości językowej oraz kształtowanie poczucia odpowiedzialności za polszczyznę. W tym dniu przypominamy uczniom o roli i miejscu języka polskiego w życiu każdego Polaka.

W kształtowaniu postawy obywatelskiej u dzieci i młodzieży ważną rolę odgrywają spotkania z wyjątkowymi ludźmi. 20 lutego 2018 r.szkołę odwiedził Rzecznik Praw Dziecka, pan Marek Michalak, który rozmawiał z uczniami o konieczności przestrzegania praw i o potrzebie wywiązywania się z obowiązków.

Młodzież SP 2 w Mońkach aktywnie uczestniczy też w spotkaniach z osobami, których pasją jest tworzenie i odkrywanie - pisarzami, poetami, podróżnikami. W ramach edukacji patriotycznej uczniowie systematycznie poszerzają wiedzę o historii regionu, uczestniczą w wyjazdach do miejsc szczególnie ważnych. Dzieci zwiedziły Twierdzę Osowiec, Knyszyn, Tykocin, Kruszyniany i Bohoniki. Uczniowie klas starszych wyjeżdżali do Sejmu i Senatu RP.

Zdając sobie sprawę z tego, że to przyszłe pokolenia będą świadczyć o sile i wartości narodu, nauczyciele SP 2 w Mońkach widzą konieczność podejmowania różnorodnych działań z zakresu edukacji patriotycznej. Jak powiedział bowiem Jan Zamojski: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie".

**Dariusz Jaworowski**
**dyrektor**
**Szkoły Podstawowej nr 2**
**im. Jana Kochanowskiego**
**w Mońkach**

# Nowoczesne zasoby edukacyjne – narzędzie pracy nauczyciela

Obecna, nowoczesna wizja modernizacji edukacji obejmuje refleksję nad nowymi metodami pedagogicznymi przy jednoczesnym odchodzeniu od modelu tradycyjnego. Uznanie otwartości i dostępności jako fundamentalnej zasady przyświecającej nowoczesnej szkole jest niezbędne, aby w pełni wykorzystać potencjał technologiczno - informacyjny w edukacji.

W Kapsztadzkiej Deklaracji Otwartej z 2007 r. zaapelowano do nauczycieli i uczniów, by tworzyli wiedzę, wykorzystywali i dostosowywali ją swoich potrzeb. Codziennie z Internetu korzystają zarówno uczniowie jak i nauczyciele i przedsiębiorcy. Rozwój technologiczny i zarazem rozwój świadomości konieczności poszerzenia oferty, bazy gotowych materiałów edukacyjnych są jednym z zadań projektu CENTRUM KOMPETENCJI BOF – kompleksowy model wsparcia i modernizacji systemu kształcenia zawodowego na terenie Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego, finansowanego w ramach Działania 3.3 Kształcenie zawodowe młodzieży na rzecz konkurencyjności podlaskiej gospodarki, Regionalny Program Operacyjny Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

Centrum Kompetencji Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego, to komplementarny model usług, który doprowadził do powstania efektywnej i trwałej płaszczyzny współpracy pomiędzy placówkami kształcenia zawodowego, pracodawcami, instytucjami szkoleniowymi, uczelniami i innymi instytucjami.

Głównym celem projektu pod nazwą Centrum Kompetencji jest niwelowanie luk kompetencyjnych – braków umiejętności uczniów szkół zawodowych. Owe braki i luki były przedmiotem badań, w których uczestniczyło ponad 200 podlaskich przedsiębiorców. Na podstawie wywiadów bezpośrednich i badań ankietowych, opracowano raporty.

Owe raporty były podstawą do określenia tematów nowoopracowanych Kwalifikacyjnych Kursów Zawodowych (KKZ) oraz Kursów Umiejętności Zawodowych (KUZ). Wszystkie działania w projekcie realizowane są we współpracy z jednostkami edukacyjnymi z terenu

Białostockiego Obszaru funkcjonalnego.

Zadaniem specjalisty ds. edukacji jest opracowanie zasobów edukacyjnych zapewniających wysokiej jakości kształcenie zawodowe dostosowane do potrzeb pracodawców Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego. O wysokiej jakości materiałów świadczy ich komplementarność. Nowoczesne zasoby - pakiety edukacyjne powstałe na bazie dobrych praktyk, doświadczeń i wniosków płynących z licznych wywiadów i raportów opracowanych we współpracy z przedsiębiorcami, zapełniają zdefiniowane luki kompetencyjne na poziomie:

-zawodu, tworząc nowe ramowe programy kształcenia w zawodzie oraz standardy wyposażenia pracowni, e-podręczniki,

-kwalifikacji zawodowych, tworząc pakiety KKZ wraz z programem nauczania kursu, materiały szkoleniowe, oraz moduł e-learningu,

-umiejętności zawodowych, tworząc pakiety KUZ z elementami analogicznymi jak w przypadku KKZ, dodatkowo ze standardem egzaminacyjnym i pakietem zadań egzaminacyjnych,

-czynności zawodowych, tworząc program staży i praktyk zawodowych dla zawodów w zakresie podstawy kształcenia w zawodzie,

-uprawnień i specjalizacji związanych z określona technologią, tworząc katalogi kursów specjalistycznych oczekiwanych w firmach działających na terenie Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego wraz z dodatkowymi materiałami szkoleniowymi na temat uprawnień – wydawnictwa i e-materiały informacyjne dostępne są na Podlaskiej Platformie Edukacyjnej.

Opracowane w ramach projektu nowoczesne zasoby edukacyjne zawierają programy i materiały do zajęć w kilku wersjach, możliwe do stosowania w wybranych formach kształcenia - dziennej, zaocznej i niestacjonarnej;

Pakiet edukacyjny opracowany do każdego z KKZ i KUZ, gotowy do użycia przez nauczyciela lub ucznia i zawiera:

-programy nauczania zawierające zasady organizacji i zakres egzaminu dla potwierdzenia zdobytej kompetencji,

-nowoopracowane standardy nauczania wraz z zadaniami egzaminacyjnymi,

-materiały szkoleniowe, opracowane prze wysokiej klasy metodyków i praktyków oraz nauczycieli zawodu w wersji tradycyjnej (podręczniki pdf.),

-interaktywny podręcznik (e-podręcznik) z modułem e-learningu,

-filmiki stanowiskowe charakteryzujące zawód,

-filmy instruktażowe i tutoriale.

Zasoby edukacyjne umieszczone zostały na Podlaskiej Platformie Edukacyjnej https://crtd-.wrotapodlasia.pl/pl/dziaania_33_/centrum_ksztacenia_ustawicznego/nasz_projekt/centrum-kompetencji.html oraz na specjalnie w tym calu stworzonej platformie e-learningowej: www.ckbof.ckubialystok.pl

**Każdy pakiet edukacyjny:**

-zawiera informacje na temat konkretnych pracodawców, firm i praktyków zaangażowanych w jego przygotowanie,

-realizuje ideę e – edukacji,

-zawiera dokładne wskazówki dotyczące zastosowania rozwiązań TIK w realizacji programu oraz materiały multimedialne i pakiety zdalnej nauki.

Efekty można łatwo ocenić otwierając podane strony i korzystając z umieszczonych tam zasobów edukacyjnych, zgodnie z indywidualnym zapotrzebowaniem i całkowicie nieodpłatnie. Hasło dostępu uzyskamy poprzez kontakt z Centrum Kształcenia Ustawicznego. Stworzymy wówczas indywidualne konto dające szereg dodatkowych możliwości.

Centrum Kompetencji BOF, funkcjonujące w Białymstoku przy ul. Ciepłej 32, to miejsce dostępne dla każdego i innowacyjne w skali regionu, kraju i Europy.

Podjęte w ramach Centrum Kompetencji rozwiązania wypełniają treściami pojęcie definicji innowacji pedagogicznych, zaproponowanej przez Wincentego Okonia (Nowy słownik pedagogiczny, 2001): „Innowacją pedagogiczną jest zmiana struktury systemu szkolnego (dydaktycznego, wychowawczego) jako całości lub struktury ważnych jego składników – w celu wprowadzenia ulepszeń o charakterze wymiernym. Składniki te obejmują m.in.: nauczycieli, uczniów programy i podręczniki, wyposażenie zakładów wychowawczych, środki masowego przekazu i środowisko wychowawcze."

Polska szkoła potrzebuje innowatorów – nauczycieli z pasją, zaangażowanych mentorów zachęcających i wspomagających uczniów w rozwoju. Realnych autorytetów, którzy czują, że mogą być prekursorami zmian.

**Bożena Barbara Krasnodębska**
**Dyrektor**
**Centrum Kształcenia Ustawicznego w Białymstoku**

**Małgorzata Ignatowicz**
**specjalista ds. nowoczesnych zasobów edukacyjnych**
**Centrum Kompetencji Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego**

# Sama znajomość teorii nie wystarczy, by dobrze wykonywać swój zawód

Wygodna ławeczka, gdzie można siedzieć koło siebie, ale zarazem mieć odrobinę prywatności. Innowacyjna maszyna do ćwiczeń. No i aromatyczny pasztet z cukinii. Tworząc te wyroby, młodzież z Zespołu Szkół Technicznych im. gen. Władysława Andersa w Białymstoku uczyła się współpracy, myślenia innowacyjnego i tworzenia takich produktów, które nadają się do komercjalizacji. A teraz jeszcze szkoła została wyróżniona w konkursie "Szkoła zawodowa najwyższej jakości" 2019.

Teoria? Pewnie, że jest ważna - przyznaje Renata Frankowska, dyrektorka Zespołu Szkół Technicznych im. gen. Władysława Andersa w Białymstoku. Ale doskonale wie, że sama znajomość teorii nie wystarczy, by dobrze wykonywać swój zawód. Co więcej – regułki, twierdzenia, zasady najszybciej wchodzą do głowy, jeśli uczeń sam do nich dojdzie.

W ten sposób nauczyciele ZST starają się pracować już od dawna. Właśnie za to szkoła została ostatnio doceniona na arenie ogólnopolskiej. Znalazła się wśród finalistów IV edycji konkursu "Szkoła zawodowa najwyższej jakości" 2019. To wielkie wyróżnienie, bo rywalizacja była naprawdę zacięta. Do konkursu wpłynęło 137 zgłoszeń z całej Polski. Spośród nich jury wyłoniło 10 finalistów, w tym właśnie białostocką szkołę.

Jak mówi Renata Frankowska, ta wygrana jest jednak tak trochę "przy okazji". Bo szkoła innowacyjne projekty realizowałaby, czy konkurs zostałby ogłoszony, czy nie.

- Chodzi nam o to, by nasi uczniowie umieli myśleć kreatywnie, współpracować, żeby nie bali się działania - mówi Renata Frankowska.

**Uczyli się, jak wiedzę wykorzystać w praktyce**

Dlatego nauczyciele z każdej branży, w jakiej kształci ZST, namówili swoich podopiecznych, by zaangażowali się w jakiś projekt badawczo-rozwojowy. W każdej dziedzinie – drzewnej, gastronomicznej i mechanicznej – inny. Działania opatrzyli wspólną nazwą: "Z innowacją za pan brat".

Działali zespołowo. W każdej drużynie byli i uczniowie, i opiekun – czyli nauczyciel zawodu, przedstawiciele firm z danej branży i naukowcy z uczelni.

Rezultat? Wykonanie przyrządu do ćwiczeń SYZYF – czyli mobilnego urządzenia rehabilitacyjno-sportowego przez grupę z branży mechanicznej, ławki miejskiej (branża drzewna) i pasztetu z cu-

kinii (branża gastronomiczna).

Ale to nie wszystko. Renata Frankowska zwraca uwagę na te efekty niematerialne:

- Były niewspółmierne i wielopłaszczyznowe – przekonuje. I opowiada, że każda z grup, które brały udział w projekcie (pracodawcy, uczniowie, nauczyciele, uczelnie oraz studenci) dzięki temu przedsięwzięciu i współpracy z nim związanej mogli poznać i doświadczyć nowego środowiska dotąd im nieznanego, rozwiązywania problemów naukowych, prowadzenia badań oraz wytworzyć coś użytecznego dla przyszłych klientów.

- Ważne było to, że każdy z zespołów musiał od podstaw przygotować się do realizacji projektu. Tematy projektów zainspirowane były potrzebami rynku w danej branży, a linią przewodnią był zdrowy styl życia i ekologia – tłumaczy dyrektor Frankowska.

Jednak nie ma wątpliwości – skorzystali przede wszystkim uczniowie. Przekonali się, jak ważne jest innowacyjne i twórcze myślenie, wykorzystywanie wiedzy w praktyce i próba powiązania tego wszystkiego z aktualnymi trendami rynku. I jak wielką to może sprawiać frajdę!

Ważne jest również to, że później te doświadczenia można wykorzystać w pracy zawodowej czy prowadzeniu własnej firmy.

**Krok za krokiem do sukcesu**

Inicjatorem przedsięwzięcia była współpracująca ze szkołą od wielu lat Białostocka Fundacja Kształcenia, która w ramach projektu Centrum Kompetencji BOF ogłosiła konkurs na innowację. Nagrodą był grant finansowy w wysokości 5 tys. zł na realizację innowacji.

- Chcieliśmy zdobyć te pieniądze – przyznaje Renata Frankowska.

Stworzono więc zespoły szkolne, a te nawiązały współpracę z firmami: Lech Garmażeria Staropolska, Jot-Er Meble Wojciech Rybnik, Tobo Datczuk Spółka Jawna, SaMASZ Sp. z o.o., Nibe-Biawar Sp. z o.o., oraz uczelniami: Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku Wydziałem Bromatologii, Politechniką Białostocką Wydziałem Mechanicznym, Wydziałem Architektury i ich kołami naukowymi.

Następnie zespoły opracowywały koncepcje innowacji oraz sposób jej realizacji. Każdy z projektów został rozłożony na tzw. czynniki pierwsze, szczegółowo opisany, wyrysowany, założono rozwiązania alternatywne, konieczne elementy, produkty, budżet niezbędny do rea-

lizacji innowacji oraz możliwości wdrożeniowe. Kwestią istotną dla tej części było efektywne poprowadzenie współpracy, w której każdy z członków zespołu tworzyłby efekt synergii. Podsumowaniem było stworzenie prezentacji, gdzie młodzież przed kapitułą konkursu przedstawiła swój pomysł na projekt badawczo-wdrożeniowy. W rezultacie wszystkie pomysły zostały nagrodzone grantami. Można było przejść do następnego etapu. Wykonaniem prototypów zajęli się uczniowie ZST, to oni "grali tu pierwsze skrzypce".

- Uczniowie mieli szansę w pełni wykorzystać nabyte wcześniej praktyczne umiejętności i niejednokrotnie instruowali swoich kolegów studentów jak obrabiać metal czy drewno, by uzyskać zamierzony efekt i jak właściwie połączyć składniki. Niejednokrotnie modyfikowano projekty, które w wersji teoretycznej wydawały się być właściwe, a w praktyce okazały się nie do zrealizowania. Uczniowie i studenci musieli zastanowić się, jakich użyć materiałów, by z jednej strony były one trwałe, a jednocześnie łatwe w obróbce i bezpieczne dla użytkownika. W tej części wykonano wiele prób i badań a ich wyniki służyły dalszym udoskonaleniom produktów finalnych – opowiada Renata Frankowska.

Wyniki prac zostały zaprezentowane przed całą społecznością szkoły. Prezentacja miały też miejsce w firmach oraz uczelniach.
- Zamierzamy również prezentować prototypy podczas konkursów miejskich – zapowiada dziś dyrektorka ZST. I wymienia korzyści, jakie dał jej uczniom udział w projekcie. To m.in. kontakt z innymi ludźmi, rozwiązywanie problemów naukowych, prowadzenie badań oraz próba wytworzenia czegoś, co mogą docenić przyszli klienci. – Ponadto udział w projekcie dał okazję młodemu człowiekowi do poznawania procesu projektowania innowacji, od pomysłu do projektu wytwórczego. Uczniowie mieli szansę na wykorzystanie nowoczesnych metod projektowania, modelowania części, tworzenia prototypów i procesów technologicznych. Udział był też dużą szansą dla nich na zaprezentowanie się przed potencjalnym pracodawcą – mówi dyrektorka ZST w Białymstoku. A pracodawcy? – Uzyskali konkretne, realne produkty gotowe do komercjalizacji. Mogli poznać też możliwości badawcze szkoły i środowiska akademickiego. Dzięki temu „małe" innowacje będą mogli zlecać szkole i mieć pewność, że zostanie to przeprowadzone w profesjonalny sposób – przewiduje Renata Frankowska.

**I już dziś się szykuje na galę wręczenia nagród w konkursie "Szkoła zawodowa najwyższej jakości" 2019.**

To przecież też wielki sukces!

**Renata Frankowska**
**dyrektor**

**Halina Kondratiuk-Chudek**
**nauczyciel**

**Zespołu Szkół Technicznych**
**im. gen. Władysława Andersa**
**w Białymstoku**

# Dokumentacja nauczyciela ubiegającego się o awans na stopień nauczyciela dyplomowanego - staż zakończony po 1.09.2019 r.

1. Wniosek o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego.

2. Kopie dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje zawodowe, poświadczone przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem.

3. Kopia aktu nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego wraz z uzasadnieniem, poświadczona przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem.

4. Zaświadczenie dyrektora szkoły zawierające informacje o:

1) wymiarze zatrudnienia nauczyciela oraz nauczanym przez niego przedmiocie lub rodzaju prowadzonych zajęć w dniu wydania zaświadczenia oraz w okresie odbywania stażu, ze wskazaniem wszyst-

kich szkół, w których nauczyciel odbywał staż,

2) dacie zatwierdzenia planu rozwoju zawodowego,
3) dacie złożenia sprawozdania z realizacji planu rozwoju zawodowego,

4) przyczynach wydłużenia okresu stażu oraz zaliczenia dotychczas odbytego stażu w przypadkach określonych w art. 9 d ust. 5 i 5a oraz 9f ust. 2 i 4 Karty Nauczyciela, ze wskazaniem podstawy prawnej odpowiednio wydłużenia albo zaliczenia okresu stażu oraz okresu nieobecności w pracy lub niepozostawania w stosunku pracy.

5. Kopia sprawozdania z realizacji planu rozwoju zawodowego, poświadczona przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem.

6. Kopia oceny dorobku zawodowego za okres stażu, poświadczona przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem.

7. Opis i analiza sposobu realizacji jednego z wymagań wybranego spośród określonych w § 8 ust. 3 pkt 1-3 tj.:

1) opis i analiza umiejętności wykorzystania w pracy metod aktywizujących ucznia oraz narzędzi multimedialnych i informatycznych, sprzyjających procesowi uczenia się, w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów dla nauczyciela i szkoły,

2) opis i analiza umiejętności dzielenia się wiedzą i doświadczeniem z innymi nauczycielami, w tym przez prowadzenie zajęć otwartych, w szczególności dla nauczycieli stażystów i nauczycieli kontraktowych, prowadzenie zajęć w ramach wewnątrzszkolnego doskonalenia zawodowego lub innych zajęć dla nauczycieli, w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów dla nauczyciela i szkoły,

3) opis i analiza poszerzenia zakresu działań szkoły, w szczególności dotyczących zadań dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych, w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów dla nauczyciela i szkoły.

8. Opis i analiza sposobu realizacji jednego z wymagań wybranego spośród określonych w § 8 ust. 3 pkt 4 lit. a-d tj.:

a) opis i analiza opracowania i wdrożenia programu, innowacji lub innych działań dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych lub innych związanych z oświatą, powiązanych ze specyfiką szkoły, w szczególności na rzecz uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów dla nauczyciela i szkoły (lit.a),

b) opis i analiza wykonywania zadań opiekuna stażu, opiekuna praktyk pedagogicznych, nauczyciela - doradcy metodycznego, przewodniczącego zespołu nauczycieli, koordynatora wolontariatu, koordynatora projektu, kuratora społecznego, egzaminatora okręgowej komisji egzaminacyjnej, rzeczoznawcy do spraw podręczników, a w przypadku nauczycieli szkół artystycznych – także nauczyciela - konsultanta współpracującego z Centrum Edukacji Artystycznej, w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów dla nauczyciela i szkoły (lit.b),

c) opis i analiza uzyskania umiejętności posługiwania się językiem obcym na poziomie podstawowym, a w przypadku nauczycieli języków obcych - uzyskanie umiejętności posługiwania się drugim językiem obcym na poziomie podstawowym, w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów dla nauczyciela i szkoły (lit.c) oraz kopia dyplomu lub świadectwa, potwierdzająca znajomość języka obcego na poziomie podstawowym w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli (Dz. U. z 2017 poz. 1575 ze zm), poświadczona przez pracodawcę za zgodność z oryginałem,

d) opis i analiza opracowania autorskiej pracy z zakresu oświaty lub rozwoju dziecka opublikowanej w czasopiśmie branżowym lub w formie innej zwartej publikacji, w szczególności ze wskazaniem uzyskanych efektów dla nauczyciela i szkoły (lit.d).

**Anna Sidorowicz**
**zastępca dyrektora**
**Wydziału Kadr i Organizacji**
**Kuratorium Oświaty**
**w Białymstoku**

# Palindromy, czyli co łączy Annę z Natanem?

Pierwsza odpowiedź na to pytanie, jaka nam się nasuwa: są to imiona, następne skojarzenie – oba są pochodzenia hebrajskiego. Jest jednak coś jeszcze, co jest dla nich wspólne: Anna i Natan są palindromami czyli wyrazami lustrzanymi, które można odczytać tak samo wprost, jak i wspak. Imion takich jest rzecz jasna więcej i spotkać je można w różnych językach. Przykłady to: angielska Hannah, rosyjska Ałła czy niemiecki Otto.

Palindrom (z greckiego palin – z powrotem i dromos – bieg) może być zarówno pojedynczym wyrazem (np. kajak, apokopa, malajalam), grupą wyrazów (np. jako lokaj), jak i całym zdaniem. Wśród setek, jeśli nie tysięcy, mniej i bardziej znanych polskich zdań palindromowych można by przytoczyć następujące:

*Kobyła ma mały bok.*
*Tolo ma samolot.*
*Wół utył i ma miły tułów.*

Zdania takie występują też w innych językach, np. w angielskim:
*Madam in Eden, I'm Adam.* (tak miał się przedstawić Adam Ewie w Raju).

Palindromową ciekawostką jest łacińskie słowo ecce, znane choćby z biblijnego cytatu „Ecce homo", którego polski odpowiednik – wyraz oto, jest również palindromem. Palindromy występują też w kulturze masowej, czego przykładami mogą być: „Elle" – francuski magazyn poświęcony modzie, ABBA – szwedzka grupa muzyczna czy polski kabaret OT.TO. Palindrom ukrył się również w nazwie Białostockiego Klubu Szaradzistów „Arara".

Rzadziej spotykaną odmianą palindromów są palindromy sylabowe, który czyta się jednakowo w obie strony sylabami, np. zaraza, karaka, Dalida. Mogą też one występować w postaci grup wyrazów: taka makata, lasy Wasyla itd.

Inny, ciekawy rodzaj palindromów to palindromy liczbowe, czyli liczby, których cyfry czytane wprost i wspak dają taką samą wartość, np. 121, 303, 2002. Palindromy liczbowe można spotkać np. w tablicy liczb zwanej trójkątem Pascala. Również daty mogą być palindromami. W bieżącym roku mieliśmy już „lustrzaną" datę: 02.02.2020. Kiedy będzie taka następna, pozostawiam do odgadnięcia Czytelnikom.

Palindromy od dawna fascynowały pisarzy i poetów. Wielkim ich entuzjastą był Julian Tuwim, który w książce „Pegaz dęba" poświęcił palindromom osobny rozdział zatytułowany „O pewnej kobyle i rakach". Tuwim zaproponował bardziej swojskie synonimy dla słowa palindrom: literozwrot, wspakoliter, wsteczeń, przewiercień czy odwrocień. Sam też tworzył zdania palindromowe, na przykład:

*Muzo, raz daj jad za rozum.*
*Popija rum as, samuraj i pop.*

Innym mistrzem pióra, który zgłębiał tajniki palindromów, był poeta i tłumacz Stanisław Barańczak. W swojej książce „Pegaz zdębiał", nawiązującej tytułem do dzieła Tuwima, zamieścił rozdział o palindromach. Wprowadził też pojęcie palindromaderów, czyli bardzo długich palindromów, które sam też układał. Oto jeden z przykładów:

*Iwono, ty rabuj okop spokoju barytonowi!*

Najbardziej znanym współczesnym polskim twórcą palindromów jest Tadeusz Morawski, autor wielu książek poświęconych tej tematyce i twórca strony internetowej www.palindromy.pl. Wybrane przykłady palindromów z tej strony:

*Akta generała ma mała renegatka.*
*Leci bażant na żabi cel.*

W starożytności przypisywano palindromom znaczenie magiczne, współcześnie traktuje się je jako ciekawostkę językową albo rodzaj gry słów, publikowanej w książkach i czasopismach szaradziarskich czyli poświęconych rozrywkom umysłowym. W takiej grze słów palindrom, najczęściej w postaci grupy wyrazów, stanowi rozwiązanie wierszowanej zagadki. Rozwiązywanie, jak również układanie tego typu zadań, jest godną polecenia intelektualną rozrywką.

**Leszek Januszewski**
**Białostocki Klub Szaradzistów**
**„Arara"**

# Żyła wśród nas, dla nas ...

Fot: Dom Kultury "Śródmieście"

Ewa Maria Piętka przez ćwierćwiecze była dyrektorem Domu Kultury "Śródmieście" w Białymstoku. Tworzyła tę instytucję od podstaw, budując na bazie Spółdzielczego Domu Kultury, w którym pracowała od 1981 r., a od 1988 była jego dyrektorem. Przez cały następny rok z garstką pracowników, z wielkim trudem starała się utrzymać tę placówkę przy życiu. To tylko dzięki jej zaangażowaniu, wytrwałości, uporowi i determinacji Urząd Miasta w Białymstoku w 1991 roku powołał miejską instytucję kultury – Dom Kultury "Śródmieście", którego została dyrektorem. Kierowała nim do 2016 r., do przejścia na emeryturę. Ewa Piętka zmarła 16 lutego 2020r. Miała 66 lat.

W 2009 r. Ewa Piętka uhonorowana została nagrodą Marszałka Województwa Podlaskiego w dziedzinie Kultury.

Pracownicy Domu Kultury "Śródmieście" we wspomnieniu o swojej przełożonej napisali: "Dyrektor Ewę Piętkę zapamiętamy jako osobę zawsze bardzo aktywną, pełną pasji, zaangażowania. Będziemy zawsze pamiętać o Jej ogromnym wkładzie w rozwój i funkcjonowanie naszej instytucji kultury".

Ewa żyje nadal w naszej pamięci jako niezwykle otwarty człowiek – osoba wielkiego serca, zawsze gotowa do pomocy i wsparcia. W jej obecności czuliśmy się bezpiecznie. Nie było problemów, których nie dałoby się pokonać, wyprowadzając z nich dobro. Najwięcej mogą o Niej powiedzieć Jej dzieci, które wychowywała z troską o to, by żyć jak najpiękniej …

Podczas uroczystości pogrzebowych ks. Marcin Piętka - Murawski w pożegnalnym słowie dedykowanym swojej mamie, przeczytał wiersz, który z myślą o córce Ewie napisała jej Mama:

**MOJEJ CÓRCE**

Ja nie odejdę
Tak do ostatka,
Zostanę w wierszach.
Napisałam ich dużo,
Nie napisałam tylko
Najważniejszego –
Dla Ciebie.
A tak chciałam
W nim powiedzieć, że
Najważniejszym dniem
Była tamta styczniowa noc,
Gdy zjawiłaś się taka
Mała kruszyna.
Mróz był okrutny,
Okna zasłonił szron.
Prosiłam, by otulono
Cię kołderką.
Nie wiedziałam, że
Ta mała istota
Ma tak ogromne serce.
Życia nie usłałam
Ci różami, ale Ty
Potrafiłaś radzić sobie
W tym niełatwym świecie.
Kiedy życie w naszym domu
Zaczęło być trudne,
Stałaś się nie tylko podporą
A głównym filarem,
Wzięłaś na siebie
Ogrom trudności.
Czy byłaś aż tak silna?
Czy opatrzność Boska
Dodawała Ci sił?
Kiedy starość pochyliła
Mnie ku ziemi,
Ty podajesz mi ramię.
A drugą ręką tulisz do
Serca dzieci,
Którym stałaś się Matką,
I którym oddajesz
Całe swoje serce.

Ewie poświęcam
**Lucja Orzechowska**

fot.Maritta Kossakowska